

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon N 10-08. w Grodnie, Orzeszkowej 5.

№ 207. (278)

## Moralność opozycji

Wypróbowaną bronią opozycji w walce z czynnikami rządowymi jest demagogiczny frazes, za którym kryje się bezsilna pustka. Frazes negacji i rozstroju, frazes nieziszczalnych obietnic, żonglowanie wielkimi hasłami, które przykryć mają przyziemne ambicje i partyjne rachuby. Obok szermowania frazesem jakże chętnie dobywa opozycja innej zatrutej broni: oszczerstwa, plotki i inwektywy. Organa prasowe partii opozycyjnych raz wraz usiłują przeprowadzić koncentryczny atak na poszczególne człowiek jednostki obozu rządowego. Z wprawą zawodowych kalkulacji realizują staro-lacińską maksymę „Byle oczernić zachwale, ślad jakiś zawsze pozostanie”. Cóż stąd, że kłamstwo krótkie ma nogi, że epilogiem oszczerzej kampanii jest proces prasowy i skazujący wyrok, który—niestety—zapada i staje się prawomocnym dopiero po szeregu miesięcy. Korzyścią doradczą dla rachuby partyjnej jest zamacanie opinii, rzucenie na żer plotki tego czy innego nazwiska.

Świeży atak na prezesa B.G.K., generała Góreckiego, dyktowany był tylko i wyłącznie zawiścią partyjną. Kalumniantom nie szło przeciwko o taką czy inną politykę finansową Banku Gospodarstwa Krajowego. Szło raczej o to i tylko o to, że generał Górecki jest jednym z czołowych reprezentantów obozu pomajowego, że tak wybitny bierze udział w organizacyjnym ruchu Federacji Obrótców Ojczyzny i utrudnia przez to warcholom z prawej i lewej strony wchłzenie w szeregiach b. wojskowych. Atak ten, oparty na całej linii dowodami z cyfr i faktów, odzywa się jednak jeszcze echem nawet na łamach prasy ludowej i jest jednym smutnym dowodem więcej, jak niewybredna, nikczemna często broń usiłuje się u nas podważać i hamować realny owocny trud czynników rządowych.

A równocześnie jesteśmy świadkami zjawisk, które w konsekwencjach swych muszą spowodować groźne zaiste obniżenie się moralności publicznej. Obserwujemy dzień w dzień, jak nieskończenie daleko sięga karygodna pobłażliwość prasy partyjnej i przywódców opozycji w stosunku do ludzi notorycznie skompromitowanych w sensie politycznym i moralnym, byle tylko stawali dziś w szeregiach frondy przeciwko rządowi. Rozgrzesza się ludzi z przewin choćby najcięższych i kolidujących z kodeksem karnym. Prasa uczciwsza przypominała niedawno sąd marszałka Daszyńskiego o piśle i przywódcy P. S. L. Piaste, Kierniku. Sąd wypowiedziany niegdyś publicznie Imieniem całej P. P. S., nieoficjalny detąd, ani obelony, który w słowach twardej stali Kiernika poza nawias ludzi uczciwych stało, że świadomie tolerował tuszował zorganizowaną kradzież

grosza publicznego. Przypomnieć trzeba uchwałę Rady Naczelnej P. S. L. Wyzwolenia z 23 maja 1926 r., przyjętą jednogłośnie przy udziale 200 delegatów z całego kraju, uchwałę nieoficjalną nigdy, ani anulowaną: „Rada Naczelna P. S. L. Wyzwolenie wyzywa Rząd, aby twarzą ręką pociągnął do odpowiedzialności karnej tych wszystkich, którzy zerwali na skarbie państwa, nie osłaniając osobników takich, jak: Witos, Kiernik, Osiecki, Korfanty, Kucharski, Szydłowski, Bryl i inni”.

Jeszcze podówczas obowiązował w obozie lewicy pewien poziom moralności publicznej. Jeszcze zbyt świeże, zbyt jątrzące zdrowa moralnie opinie były niekończące się afery Żyrardowa, Dajld, Skarbofermu, Protekty. Afery, które były nie tylko dowodem nieczystych rąk tego czy tamtego polityka, przywódcy partyjnego, ministra. Były czemś nieskończenie więcej: zorganizowanym zerowaniem na skarbie państwa, bezkarną spółką wielmotów „koalicyjnych” rządów, tużących się gromem publicznym.

Dziś przebrzmiały już w obozie opozycji te zastrzeżenia i skrupuły natury moralnej. Dziś każdy sojusznik jest dobry. Już poczynają znów porastać w pierze, znów sięgają po wpływy, dostojenstwa i władze, znów przemawiają na wiecach i kongresach Witosy, Kierniki, Popiele. — Już Korfanty jest obrońcą praw ludu i pogromcą wszelkich „nieprawości w życiu publicznym... — Próbuja na arenę politycznego działania wypłynąć jednostki, osądzone oddawna i bezapelacyjnie.

Pomińmy na chwilę polityczną stronę walki, jaka się dziś w Polsce toczy. Spójrzmy na nią ze stanowiska sporej części znowu moralności publicznej. Dopóki w życiu zbiorowym obowiązywać będzie zasada czystych rąk i zdrowia moralnego, dopóty poza nawiasem i pod preglierzem wgardy pozostana, pozostać muszą ci wszyscy, którzy z pracy politycznej czynili źródło osobistych korzyści, lubi którzy zawiniли wobec majestatu powstającej Polski.

W 10-tą rocznicę chwały oręża polskiego.



General Dąb-Biernacki jako dowódca oddziału na froncie polsko-rosyjskim w r. 1920 dekoruje żołnierzy, którzy się odznaczyli na polu bitwy, orderem „Virtuti Militari”

## Obrona „ducha Locarno” przez francuskiego republikanina

**Paryż, 31.7. (PAT).** W dzienniku „Le Republicque” Andre Germaine bierze w obronę ideę locarneńską, która w ostatnich miesiącach została silnie zachwiana, zwłaszcza przez ekscesy niemieckie w Nadrenji. Przypisuje on winę za taki stan rzeczy obecnemu rządowi francuskiemu, który zbyt zbliżony jest do sfer reakcyjnych niemieckich, stanowiących główną przeszkodę do tryumfu prawdziwego ducha locarneńskiego. Z chwila, gdy do władzy francuskiej dojdzie rząd lewicy, niezależnie od kompromisów zawartych przed rząd obecnym, petrafi on utrwalić żywy jeszcze stosunek ze stronnikami lewicowymi w Niemczech. Na nich należy się opierać, aby móc zwalczyć reakcję, która staje się groźną w Niemczech, i aby być należycie poinformowanym co do postępów militarystyki niemieckiej.

## Wybitny parlamentarzysta turecki w Polsce

**Katowice, 31.7. (PAT).** Wczoraj bawił w Katowicach przez kilgodzin prezes tureckiego Touring-Klubu p. Rechit Fafet-bej, przewodniczący jednej z największych grup parlamentarzystów tureckich, był przyjęty na dworcę śniadaniem przez zastępcę dyrektora kolei p. Wąsika, potem zwiedził hutę Pokoju.

**Kraków, 31.7. (PAT).** Wczoraj przybył do Krakowa, bawiący od kilku dni w Polsce, p. Rechit Fafet-bej poseł do parlamentu tureckiego, wybitny historyk i ekonomista.

## Napad komunistów chińskich

**Szanghaj, 31.7. (PAT).** Komunistyczny napadł wczoraj na kanonierkę amerykańską „Palos”, która patroluje w pobliżu Szanghaju. 5-ciu żołnierzy amerykańskich zginęło w walce. Po stronie komunistów jest 60 zabitych i wielu rannych.

stana, pozostać muszą ci wszyscy, którzy z pracy politycznej czynili źródło osobistych korzyści, lubi którzy zawiniли wobec majestatu powstającej Polski.

Z międzynarodowego lotu okrężnego awionetek.



Angielska lotniczka Lady Bailey na lotnisku w Warszawie, po przebiegu trasy Poznań — Warszawa na awionetce „Meht” w ciągu 1 godz. i 55 minut.

## Na finiszu rajdowym awionetek Europy

**Berlin, 31.7. (PAT).** Wczoraj wyładowało w Tempelhofie 8 maszyn, a więc wróciło z rajdu po Europie 33 samoloty. Kierownictwo sportowe przypuszcza, że na tem liście uczestników rajdu, którym udało się szczęśliwie wrócić do Berlina, zostanie zamknięta. Co najwyżej, mogłyby jeszcze przybyć na maszynę E. 2 pilot Bolhe. Według ostatniego meldunku maszyna E. 2 wyładowała wczoraj w

Królewcu; mogłaby jeszcze również przybyć do Berlina szwajcarska maszyna S. 2 pilotowana przez Kolpa.

**Nimes, 31.7. (PAT).** Lotnik polski Dudziński, który bierze udział w międzynarodowych zawodach turystyki powietrznej, odleciał z Nimes wczoraj rano. Lotnik Musieliski odleciał w godzinę później.

## Konferencja gospodarcza Rumunii i Jugosławii

**Bukareszt, 31.7. (PAT).** Pierwsza konferencja gospodarcza rumuńsko-jugosławińska rozpoczęła się wczoraj popołudniu w Sinaja w obecności członków obu delegacji. Program prac konferencji przewiduje 3 posiedzenia.

## Ukarani przemytnicy

**Częstochowa 31.7. (PAT.)** Sąd Okręgowy w Częstochowie w komplecie karno-skarbowym rozpoznał głośną sprawę przemytniczą Rjzka Brzezińskiego i towarzyszy, oskarżonych o przemycenie tytanu. Wydano wyrok skazujący 2-ch przemytników na grzywnę po 80.000 zł., 3-go na 6.500 zł.; 4-go zwolniono od ukarania.

## Niema rozłamu wśród Legionistów

**Warszawa.** Zarząd Główny Zw. Legionistów komunikuje: Prasa opozycyjna podała ostatnio odczytanie rzekomej „Grupy Demokratycznej Legionistów i Peowiaków”, wzywając do doradnej rejestracji i zapowiadając jakąś nową organizację Legionistów i Peowiaków. Wobec powyższego Zarząd Główny Związku Legionistów stwierdza, że odczytania i wszelkie podobne akcje podejmowane są przez jednostki nieznanne dotychczas z prac legionowych; jest to na najgorszym dowodem, że cała akcja jest tylko próbą wciągnięcia i wykorzystania jednostek, które dotąd poza pracą w Związku i Obozie legionowym stały, przez opozycję dla własnych jej celów i gry politycznej. Demagogia stronnictw opozycyjnych, która dążyła do zainteresowania dla byłych legionistów stara się obecnie cho-

ciąż w ten sposób wytworzyć pozory, że choć cząstka obozu legionowego po ich stronie pozostała. Wobec tego Zarząd Główny Legionistów ostrzega wszystkich kolegów przed rzekomą rejestracją i stwierdza, że żadnego rozłamu w Związku Legionistów, reprezentującym ogół żołnierzy legionowych, niema, czego najlepszym dowodem ostatnie jednorodny narady przedstawicieli wszystkich okręgów i oddziałów Związku Legionistów, odbyte dnia 20 lipca br. w Warszawie. Zw. Legionistów stoi niezłomie przy ideologii Komendanta Józefa Piłsudskiego, który jest jednym z najgłębszych i najczystszych źródeł pewności i panowania demokracji w odrodzonej Polsce.

Za Zarząd Główny  
Zw. Legionistów  
wicepr. dr. Eugenjusz Piestrzyński

## Do P. P. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czek P. K. O.

ADMINISTRACJA

### Projekt regulacji rzeki Górnej Supraśl i „Rowu Mielezki”

Prośba mieszkańców gminy Gródek, posiadających grunta w dolinie rzeki Górnej Supraśl, poparta uchwałą powiatowego Sejmiku Białostockiego o regulację tej rzeki, dała impuls Dyrekcji Robót Publicznych do przeprowadzenia studjów i pomiarów dla projektu regulacji rzeki na ławkach wsi Topolany, na długości około 56 km. Górna Supraśl posiada dorzecze około 598 kilometrów kwadratowych, z tego terenów leśnych 60 proc., łąk i moczarów 20 proc., pól ornych 20 proc.

Na początku prace te były uтрудnione wysokim stanem wód, bo cały obszar doliny rzeki Supraśl był wtedy pod wodą. Plaskie dołki, posiadające charakter ścieków powierzchniowych przy zarosniętym korycie rzeki, dają trawy kwasne; w mokre lata są one zupełnie niedostępne z powodu tofiastego pokładu, zatrzymującego ogromne ilości wody.

Ogółła ta melioracja, oprócz bezpośredniego osuszenia łąk przyległych na obszarze co najmniej 3000 ha po jej wykonaniu, da możliwość dokonania poszczególnych odwodnień i nawodnień łąk położonych w dorzeczu rzeki Supraśl, co uwzględni projekt wysłany w dn. 6. 2. r. b. do Min. Rob. Publ. dla zatwierdzenia.

Regulacja rzeki Supraśl Górnej na długości 40050 m.b., oraz jej prawobocznego dopływu zwanego „Rów Mielezki” na długości 11800 m.b. według kosztorysu ma kosztować 1.793.000 zł.

Fundusz budowy ma się składać z: 40 proc. dotacja państwowa 717200 zł., 40 proc. udział samorządu wojewódzkiego 717200 zł., 20 proc. udział zainteresowanych członków Spółki wodnej 358600 zł. Razem 1793000 zł.

Udział zainteresowanych pokryje się ich pracą szarawarkowa, króraj się przyjmuje na przedwzrostku i po ukończeniu zniw, razem na 65 dni rocznie.

Uwzględnienie w omawianym projekcie budowli dla spiętrzenia wody dla celów nawodnienia, które się nadeje dzięki naturalnemu układowi terenu na dużej ilości łąk, powinno zachęcić interesowanych do intensywniejszej pracy szarawarkowej.

Właściciele terenów nad rzeką Supraślą Górna, oceniając należyte skutki odwodnienia łąk tej rzeki i możliwości wtedy ich kultury, mając w pobliżu przykład rezultatu takiej melioracji (folwark Wąsiliły) łącznie z kulturą odwodnionych łąk, stosowanej od szeregu lat z bardzo dobrym wynikiem.

Projektowane roboty regulacji przewiduje się wykonać w ciągu lat 10 ciu.

### Rabsburskie bagienko

Wiedeń. 31.7. (PAT). Arcyksiążę Leopold Saluator, który, z powodu znanej afery oszukańczej sprzedaży naszyjnika napoleońskiego, trzymany był w areszcie śledczym w roku ubiegłym i onegdaj wypuszczony został na wolność za kaucję 7500 dolarów, wystosował przez swego adwokata do ex cesarowej Zyty, arcyksiężnej Ottony i arcyksiężniczki Marii Teresy list, w którym czyni osoby te odpowiedzialnymi za jego aresztowanie oraz za szkody, która z tego powodu ponosił. Domaga się on odszkodowania w wysokości 50 000 dolarów i po 1000 dolarów za każdy tydzień, od dnia jego aresztowania, aż do dnia uwolnienia.

### Reorganizacja życia politycznego w Portugalii

Lizbona. 31.7. (PAT). Odbył się tu zjazd gubernatorów i burmistrzów całego kraju. Na zjeździe przewodniczący premier, który odczytał zebrany apel do ludności, wywołujący do legii patriotycznej, mającej na celu popieranie dyktatora do chwili przeprowadzenia reorganizacji kraju.

Oredzie to rozpatruje wszelkie zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej, opierając je ostatnią na sojuszu z Anglią. Oredzie stwierdza, że nowy system konstytucyjny jest już w przygotowaniu.



Skutki trzęsienia ziemi we Włoszech.

Ocalali dobytek na grzebiecie osielka.

### Magistrat m. Grodna zatwierdził sprawę dzierżawy teatru we własnym zakresie

Wydział Wojewódzki na posiedzeniu w dniu 30 ub. m. odrzucił uchwałę Rady Miejskiej m. Grodna w sprawie wydzierżawienia teatru p. Skąpskiemu.

Motywy odrzucenia uchwały Rady Miejskiej są następujące:

- 1) Rada Miejska przekroczyła swe kompetencje, gdyż upoważnienia jest jedynie do ustanowienia zasad, na jakich należałoby teatr wydzierżawić, zaś wybór dzierżawcy i zawarcie umowy należy do Magistratu. Ponadto oddając teatr p. Skąpskiemu, Rada Miejska wyrządziłaby szkodę tej placówce, gdyż wskutek odmowności p. Skąpskiemu konwencji przez Związek Artystów Scen Polskich p. Skąpski sity aktorskie musiałby rekrutować z posród przegodnych artystów. Ponadto prowadzony w ten sposób teatr, nie stałby na takim poziomie artystycznym, na jakim poziomie stał teatr objazdowy Województwa, wskutek czego poszczególne samorządy i Departament Kultury i Szuki odmówiłyby subwencji i poparcia.

Jak się dowiadujemy, osoba dzierżawcy nie została jeszcze przez Magistrat wybrana, jednak pewnym jest, że dzierżawę teatru przejmie Związek Artystów Scen Polskich, z ramienia którego prowadziłby teatr, znany artysta p. Zelterwicz.

### Uchwały Wydziału Wojewódzkiego dotyczące m. Białegostoku

Na posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego w dniu 30 ub. m. zapadło szereg uchwał, dotyczących m. Białostoku, między innymi Wydział zatwierdził budżet m. Białegostoku na rok 1930/31, zmieniając częściowo swe poprzednie decyzje i zastrzeżenia z dnia 10 lipca.

Szczegóły zmian podamy w najbliższym numerze.

### Pan Wojewoda w Białowieży na poświęceniu sztandaru „Braci Puszczańskich”

W dniu wczorajszym p. Wojewoda w towarzyszeniu małżonki i wicewojewody Zawistowskiego, o godz. 8 rano wyjechał do Białowieży na uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego „Braci Puszczańskich”, uczniów tamtejszej państwowej szkoły dla leśniczych. Pan Wojewoda powitał na granicy powiatu białostockiego starosta Droziński.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kaplicy pałacowej w Białowieży, na którym był obecny p. Wojewoda z małżonką i p. wicewojewoda.

W czasie nabożeństwa nastąpiło poświęcenie sztandaru, poczem odbyła się dalsza ceremonia wbięcia gwóźdź. Pierwszy gwóźdź wbił p. Wojewoda, a następnie delegacja Dyrekcji Lasów Państwowych, dyrektor szkoły inż. Karpiński i wybitni przedstawiciele miejskiego społeczeństwa.

O godz. 2 po południu „Braci Puszczańskich” podejmowała obiadem p. Wojewoda z małżonką i p. wicewojewoda, delegację Dyrekcji Lasów Państwowych z Warszawy i Siedlec, oraz zaproszonych gości, Honorowego gospodarza pełnią inż. Karpiński.

Po zwiedzeniu rezerwatu puszczy, muzeum i pałacu p. Wojewoda z małżonką i wicewojewoda Zawistowskim, zegnany serdecznie przez uczniów z dyrektorem szkoły inż. Karpińskim na czule, oraz przez przedstawicieli Zarządu Puszczy Białowiezkiej, odjechał do Białegostoku.

### BIAŁYSTOK.

#### OBCHÓD ROCZNICY XVI-ej, wymarszu Pierwszej Kadrowej

W dniu 3-go sierpnia, a nie 6-go sierpnia, z okazji przypada 6-go rocznicy, odbędzie się obchód i defilada z udziałem wojska, organizacji Przynosiobienia Wojskowego i Instytucji społecznych z racji przypadającej rocznicy w dniu 6-go sierpnia wymarszu Pierwszej Kompanji Kadrowej.

#### AUTOBUSY LINII Nr. 3 zmniejszyły trasę przejazdu

Wobec dokonywanej naprawy bruku ulicy Nowo - Warszawskiej, która to naprawa ma być dokonana na przestrzeni 5,000 mtr. kw., autobusy linii Nr. 3 od czterech dni zmniejszyły przestrzeń przejazdu i dojeżdżają jedynie do szkoły powozekowej przy tejże ulicy. Zmiana ta trwać ma 3 tygodnie.

#### TARTAK KRUGMANA I MONITZA MA WZNOWIĆ PRACĘ

Stojący bezczynny od miesiąca tartak Spółki Krugmana i Monitza przy Szosie Zambrowskiej i Baranowskiej ma być w tych dniach uruchomiony.

Tartak zatrudniał stale zgórą 100 robotników.

#### DOKTOR MÜNZ POZOSTAJE W BIAŁYMSTOKU

Dowiedzieliśmy się, iż p. Dr. R. M. Münz zrezygnował z objęcia stanowiska lekarskiego w Łodzi i w dniu dzisiejszym objęmuje placówkę lekarza naczelnego Szpitala Żydowskiego w Białymstoku.

Dotychczasowy Kierownik tej lecznicy p. Dr. Wolf korzysta z dodatkowego urlopu miesięcznego, po powrocie we wrześniu r. b. ma zostać emerytem miejskim.

#### Z WYDANIEM HODO- WLAŃCH. „Hodowla kur i zbiórka jaj”

Iłba Przemysłowa Handlowa w Warszawie swym nakładem wydała broszurę A. Zacharskiego p. n. „Hodowla kur i zbiórka jaj”.

Z ciekawości zapoznać radzilibyśmy się z tą broszurą w handlowym placu domowego — nabyć ją można w Związku Kolek Rolniczych w Białymstoku, przy ul. Pałacowej Nr. 1.

#### Roztargnieni mogą odebrać swe zguby

Wczoraj w godzinach 21—22, w autobusie linii Nr. 1 jeden z posterunkowych P. P. znalazł portmionkę, w której znajdowały się pieniądze i 4 bilety autobusowe.

Wczoraj w południe na Siennym Rynku jakaś kobieta kupując nabiał, pozostawiła na wozie u sprzedawcy — gospodarza portmionkę z pieniędzmi.

Obie zguby po udowodnieniu własności są do odebrania w III Komisariacie.

#### NAGŁY ZGON

W dniu wczorajszym zmarł nagle Czesław Kurowski, lat 42, drogomistrz Zarządu Drogowego w Białymstoku, zamieszkały w Knyrzynie.

#### WYJAZD DZIECI NA KOŁO NIE LETNIE „PRZYSTANI”

Z dniem dzisiejszym biuro T-wa „Przystań”, mieszczące się przy ulicy Kościelnej 8, zostało przeniesione do lokalu przy ulicy Warszawskiej 9.

Godziny zajęć biurowych: od 9 rano do 1-jej po południu i od 1 popoł. do 7 wiecz.

#### ZEBRANIA INFORMACYJNE Związku Legionistów

W dniu dzisiejszym dnia 1-go sierpnia, o godz. 6-jej wieczorem, odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Rynek Kościuski Nr. 7, zebranie informacyjne, na którym między innymi omówione zostaną sprawy wzięcia udziału w Ogólnym Krajowym Zjeździe Legionistów, mającego się odbyć w przyszłą niedzielę, dnia 10 sierpnia, w Radomiu.

Zarząd prosi o konieczne stawianictwo wszystkich członków Związku.

### AUTOBUS „ŚMIGŁY” WYKREKA SIĘ OD PODATKU

W ubiegły czwartek, tłum przechodniów obserwował ciekawą scenę, a mianowicie: urzędnik Magistratu zagroził barjerą wyjazd do stacji autobusowej, przy Rynku Kościuski, nie chcąc wpuścić szofara z autobusem kursującym pomiędzy Białymstokiem, Jasienką i Korycinem, noszącym nazwę „Śmigły”.

Szczerze miał właściciel autobusu, że w pobliżu nie było funkcjonariusza policji, gdyż zostałby uwieczniony w pergaminach policyjnych, za to, że chciał siłą wjechać na stację, mimo sprzeciwu sekwestrowa, który żądał wpłacenia złotych 45 tytułem podatku miejskiego za trzy miesiące korzystania ze stacji autobusowej przy Rynku Kościuski.

Magistrat, jak okazuje się, tam, gdzie rozchodzi się o ściąganie należności, to znajduje zawsze sposob...

### TURECKA PIEKARNIA W BIAŁYMSTOKU

Przy ulicy Pałacowej (róg Warszawskiej) piekarnia turecka cukierni i owoców została otwarta, gdyż prócz polskościących oddających zsyld te cukierni, mamy w cudzoziemskiej nazwie właściciela tej firmy „M. Indziarab”. A więc miejscowi wyznawcy Mahometa będą mogli zażądać rodzime smakołyki, w grodzie nad czarną „Białą”, przy smacznej „czarnej” lub „białej”.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. I-go zam. przy ul. Sobieskiego Nr. 7 ogłasza, że na zgłoszenie Stanisława Kurpeta w dniu 14 października 1930 r. od godz. 10 rano w sali Sądowej w Białymstoku odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości miejskiej, należącej do Józefa Chlebińskiego, położonej w kolonii Drohiczyń N. B. przy wsi Kłyszówka gm. Narolki pow. Białostocki, składającej się z kolonii o przestrzeni 8 morgów ziemi wraz z łąką, na której to kolonii znajdują się: dom drewniany, szopka i stodoła.

Powizy majątek w zastawie i dzierżawie i wspólnym z kimś indziej posiadaniu nie znajduje się uloga sprzedaży z licytacji w całości, podług opisu Komornika Sądu Powiatowego w Białymstoku z dnia 8 kwietnia 1930 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 4000 zł.

Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium w kwocie 400 zł.

Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości może na przegladzie w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 21 lipca 1930 r.

Komornik **PODBIELSKI.**

### Z międzynarodowego lotu awionetek dookoła Europy.



Pierwszy z lotników polskich biorących udział w locie okrężnym wystartował w Warszawie kpt. Planczyński na awionetce R. W. D. 2. Na zdjęciu widzimy p. Korbeila współwzruszającego lotu kpt. Planczyńskiego, który pędzi do tchu do zegara kontrolnego, aby wybić godzinę lądowania w hańdzie pokładowej.

### OD REDAKCJI

W związku z notatką umieszczoną w Nr. 198 „Głosu Obywatela” z dnia 22 lipca br. pod tytułem „Niemożliwe możliwości czy możliwe niemożliwości” otrzymaliśmy ze sfer miarodajnych następujące wyjaśnienie:

Naczelnik Wydziału Mechanicznego P. K. P. w Białymstoku lub zastępca z jego ramienia dysponujący specjalnym parowozem warszawskim „Miejska” i czasu jego urzędowania nie można określić ściśle, w niektórych bowiem wypadkach urzęduje 24 godziny, gdyż podlega mu na przestrzeni 500 km. parowozownie Oddziału Mechanicznego, które jest obowiązywać osobliście kontrolować.

### Rozwiązanie Rady Miejskiej m. Kleszczele

Wydział Wojewódzki na posiedzeniu w dniu 30 ub. m. rozwiązał wobec zdekompromentowania Rady Miejskiej m. Kleszczele, w powiecie białskim. Nowe wybory zostaną rozpisane przez Starostę powiatowego.

Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości może na przegladzie w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 21 lipca 1930 r.

Komornik **PODBIELSKI.**

### APOLLO Dziś PREMIERA Początek 6.45, 8.30, 10.15 CENY OD ZŁ. 12

### Baśń Miłości

Wzruszająca historia miłości pięknej Europejki do syna Wschodu. W rolach głównych: bohater „Zmartwychwstania” **Rod la Rocque** i przepiękna **Marcelina Day** PONADTO **ON MA PECHA** 2 aktowa komedia.

Film „**HIGJENA SEKSUALNA**” wyświetlany będzie w sobotę 2 sierpnia o godz. 1.30 dla pan, i o godz. 3 dla panów.

### „MODERN” Dziś PREMIERA! 6.45, 8.30, 10.30.

Wobec kolosalnych kosztów — Ceny od **zł. 12<sup>50</sup>** Ośniewający film śpiewno-dźwiękowy **Szalona Dziewczyna**

Wielka epopeja miłosna na tle wielkiej wojny w roli tytułowej przepiękna gwiazda **Eleanor Boardman** Rzecz dzieje się w roku 1917 na froncie francusko-niemieckim. Miłość arystokratki i oficera amerykańskiego w ogniu dżitu i wśród jęku rannych. Niewidziane sceny ataku tanków wśród morza płomieni.

### Kino „Polonia” DZIŚ

Słynny Cowboy **BUCK JONES** jako obrońca uciśnionych Basków w nowym filmie poświęcenia i odwagi p. t.

### ZDRADZIECKA KULA

NAD PROGRAM: Komedia w 2 aktach. **Bubek w Marynarce.**

### Z okolic nawiedzonych trzęsieniem ziemi.



Ludność, która uratowała życie koczując pod gołym niebem.

### Z oparzelisk życia

Skądś, z zażuków, z za węglów domów i drzew, zwolna, ale niepowstrzymanie, zaczęła się wycisnąć noc, śląc swe pierwsze mroki i wiskać je do każdego zakątka.

W pokój półmrok rozpanoszył się na dobre i zaczął się wałęsać, jak pijaczyna.

Przed oczyma zaczęły mi migać drobne litery książki, która czytałem i stawały się coraz mniej dostrzegalne. — Odlżyłem przeto one mądrości na bok i zaczęłam się wałęsać po pokoju, przekomując się z różnymi myślami.

Chcąc odpedzić dokuczliwy rój myśli, zbliżyłem się do okna i wyjrzałem na ulicę.

Przechodnie najróżnorodniejsze go autoramentu snuły się tam i siam po wykrzywionych chodnikach. — Jedni milczeli, inni coś między sobą rozprawiali.

Nic ciekawego — pomyślałem — i przeclagle ziewałem, aż jakiś przechodzący „podłotek” odskoczył zastrachony w bok z obawy, żebym go nie pokłnął.

Już miałem się ukryć napowrót w coraz bardziej gęstniejącym mroku, gdy o kilkadziesiąt kroków w bładem świetle latarni ujrzałem dwóch moich przyjaciół, Ciunkiewicz i Gapski, którzy szli dość energicznie i namiętnie o czemś rozprawiali.

— Ohe! — myślałem sobie — skoro Gapski, ten spokojny, bez krolu człowiek, nigdy niczem nie przejmujący się, przywykły do pokornego przyjmowania wszystkich niemyłych prezentów losu, tak żywo rozprawia, to musi być coś ważnego.

Ledwo zdążyłem o tem pomyśleć, a moi przyjaciele już zrownali się z oknem, przez które wyglądałem na ulicę.

— Serwis, Gapski, a i tobie, szlachetny Ciunkosiu, składam moje uszanowanie — odezwałem się, chcąc zatrzymać przechodniów.

— Al Wyrwicz — Serwisik, jak się masz?

— Słuchaj, Gapski, coś się tak zacietrzewił i wymachujesz rękami na wsze strony, jak chłop cepami? — Eit! Daj spokój, szkoda gać dać. Krew mnie zalewa, gdy o tem pomyśle.

— No, cóż takiego? Cóż to za historia, która ty, skńczony flegmatyku, dębowa kłoda bez czucia, tak się przejmujesz? Ale, proszę, wejdźcie do mieszkania.

Moi przyjaciele weszli w bramę i za chwile już byli w moim pokoju.

— Wyobraź sobie — odzywa się Gapski — co za skandal! Jak ci wiadomo, Federacja b. wojskowych zbiera pieniądze na fundusz dyspozycyjny Marszałka, który to fundusz czynicznie i bezwzględnie został swego czasu „obcięty” przez zapiejoną i nieprzytomną halastre, zwaną opozycją sejmową. Pierwszy milion został wyczerpany. — Obecnie zbieramy drugi. Rozesłaliśmy listy

składkowe do urzędów oraz instytucji. W przeciągu krótkiego czasu zebraliśmy prawie trzy i pół tysiąca. Nik nie odmawia, ko chasliu, szty zjadą sobie sprawę, że walczą ze spłegostwem, tak szalenie rąkierozpaczonym w Polsce, jest zagadnieniem pierwszorzędnego wagi. — I nikt tego nie kwestjonuje. To też plyną do P.K.O. ze wszystkich stron, nieraz od ust odjęte, grosze i ogólna suma rośnie. Wplacają tytoniowcy, kolejarze, policja, poczciarze, urzędnicy państwowi i prywatni, byli wojskowi, pracownicy Kasy Chorych, pracownicy bankowia, a między nimi i Bank Gospodarstwa Krajowego. Jednym słowem cała masa ludzi, patriotycznie myślących. Znalazł się tylko jeden sobek i groszorb, Dyrektor Białostockiego Oddziału Banku. Wyobraź sobie, że ten dygnitarz odesłał czyszcilutką listę. Ani złamanego szelaga nie dał ani sam, ani nikt z urzędników. Nie mamy pretensji do urzędników, bo prawdopodobnie nic nie wiedzieli i to się da jeszcze zalać. Ale żeby ten, który swoją lukratywną posiadłość zawiadzcza przeciw nie komu innemu, tylko właśnie zwycięskiemu Wodzowi i Jego armji, poprosztu naszym trudom i naszej krwi, żeby tak bezczerniejonalnie postępowal, to przecież jest lotostwo.

— Ależ, kochany Gapski, uspokój się, przecież nie można tak surowo potępiać ludzi! Przecież nie wiesz, czy i ten dyrektor nie walczył w szeregu. A zresztą trzeba był wyrozumiały dla ludzkiej słabości. Widzisz, mój kochany, nie wszyscy ludzie są skłonni do

nieśnienia ofiar na rzeczy publiczne. Poza tem musisz wziąć to pod uwagę, że taki dyrektor ma się o lekce. Taka posada, kochasliu, to nie byle co! A nuż nastąpią jakieś zmiany, a nuż do władzy przyjdą ludzie inni i wtedy co? Na podstawie dowodów zarzuka panu Wysockiemu, że był wolewnikiem Piłsudskiego, bo zbierał pieniądze na fundusz dyspozycyjny i z pesady „wyleją”. A tak, to przynajmniej jest się czem zesołnić. To też nie dziw się, że po cichutku listę przesłał i jest zadowolony.

W miare, jak wytaczałem moje argumenty ku obronie pana dyrektora, Gapski czerwił coraz bardziej, ciskał swojemi spojrzemiamijonurony, niby sam Jowisz i robił wrazenie człowieka torturowanego przez Świętą Inkwizycję. Z obawy, żeby mój przyjaciel nie rzucił się na mnie i w moim własnym mieszkaniu, mojem własnem krzesłem, nie huknął mnie w łeb, przerwałem swoje wywody.

A tymczasem Gapski zerwał się na równe nogi, zmiał swój stary i wyszarzał kapelus z całej mocy, i wreszcie przez zacziśnięte zęby wykrztusił:

— I Ty go bronisz? Takiego człowieka, co po naszych plecach, co grobach naszych poległych kolegów wspiął się do lukratywnych posady, do tego nędznego koryta? Widziałem, że zadrasnąłem mojego przyjaciela bardzo boleśnie, poruszyłem najbardziej czułą strunę jego zczasułowiającego duszy i chciałem jakoś złagodzić to przykre wrazenie, ale moich przyjaciół już nie było. — Wyszi



Ludność, która uratowała życie koczując pod gołym niebem.

## GRODNO.

## Szybkie tempo europeizacji Grodna

Najważniejsze i przewidujące inwestycje

II.

Jedną z najważniejszych i kapitalnych inwestycji magistrackich z fundusów na bezrobocie jest uregulowanie brzegów Horodniczki przy jej ujściu do Niemna.

Praca powyższa podniosła wartość miasta zarówno pod względem turystycznym i urbanistycznym, jak nie mniej sanitarnym.

Każdy z mieszkańców doskonale zna ten zakątek Grodna, koło którego trzeba było przechodzić prostopadło z maską gazową, tę olbrzymią, otwartą kloakę, która w promieniu i kilometra zruwała powietrze. W letnich miesiącach przechodziło tamtędy na Kolożę setki, jeśli nie tysiące ludzi, nie mając możności ominąć tego potwornego obiektu, którego obraz doprowadzał do wymiotów.

W ciągu jednak szeregu lat żaden z ojców miasta nie pomyślał o usunięciu tego zadumnego miejsca, uwatając samo poruszenie tego tematu za wstydy. Dopiero w obecnym składzie Magistratu znaleźli się ludzie, którzy nie wstydzi się przystąpić do zupełnego usunięcia tej kloaki.

Już dziś to miejsce jest nie do poznania. W miejsce dołów, wypełnionych cuchnącym szlamem, zakładane są fundamenta przyszłego bulwaru, (który ma być przedłużeniem, istniejącego pod górą zamkową) aż do samej Koloży. Prace prowadzone są w pełnym toku. Staraniem Magistratu Zarząd dróg wodnych oddał do dyspozycji kierownika tych robót pogłębiarkę przybrzeżną, która w szybkim tempie przyczyniła się do oczyszczenia brzegów z cuchnącego szlamu i wykonania kamiennego nasypu u podstawy bulwaru.

Do końca jesieni prace nad budową bulwaru mają być całkowicie wykonane, zasługuje przeto Magistratowi tak ze strony ludności, mieszkającej nad brzegiem, jak i setki i tysiące wycieczkowiczów na Kolożę — wyrażanie wdzięczności.

Powtarzam, — z pracy tej powinien Magistrat i miasto być naprawdę dumne i zadowolone, tembardziej, że nie tylko ona miasto nie kosztuje, ale w dodatku zatrudnia całe dziesiątki bezrobotnych, co nie pozostaje bez wpływu na ożywienie w mieście ruchu handlowego.

Również z sum na bezrobocie przystąpiono do prac nad urządzeniem plaży i miejsc kąpielowego na brzegu Niemna, pozatem oparkianio splantowane już tereny ogrodników działkowych, które z jesienią lub wiosną oddane zostaną do dyspozycji amatorów za niewielką opłatą.

Prace z fundusów budżetowych stanowią również ogromny dział w całokształcie szerokiej akcji budowlanej Magistratu.

Przebudowano i oddano dla pracowników Magistratu parter gmachu magistrackiego oraz gospodarskie budynki, wyremontowano gmach starego ratusza, gmachy „złoty” i „szary” koszar, oraz szpital miejski. Z większych, kapitalnych robót, na wykonanie których prawie jest imponujący gmach szkoły przy ul. Lipowej.

Z rozpoczęciem roku szkolnego oddany zostanie do użytku cały gmach o 14 salach szkolnych, i najwyższych urzędniczych technicznych. Na szczególne podkreślenie zasługuje ogromna sala gimnastyczna, specjalna siołeczna sala rysunkowa, oraz obszerne gabinety. Ale o samym gmachu napiszemy oddzielnie.

Z sum budżetowych wybudowano i uruchomiono pracownię betonową do wyrobu płyt chodnikowych i obrzeżników, wyremontowano lokale kolonii letniej w

Sieńkowie, ustawiono na Sienym Rynku stoły do nabiału.

Wydatki inwestycyjne z sum budżetowych wyniosły razem ponad 61.000 zł.

W dziedzinie prac przygotowawczych należy podkreślić dokonanie dokładnych pomiarów wszystkich ulic, z uwzględnieniem szerokości jezdni i chodników. Cyfry statystyczne pozwolą teraz znaleźć podstawę do planów na przyszłość.

Sporządzono plan regulacyjny ul. i zaulka Młynarskiego, by ustepniec dojazd kołowy do Zarządu dróg wodnych. Sporządzono projekt i kosztorys baru dla bezdomnych, który w niedługim czasie zostanie całkowicie kosztorysowo opracowany gmachu teatru miejskiego. Opracowano plan regulacyjny ul. Nowo artylerzyjskiej. Dokonano inspekcji budowlanej i wydano pozwoleń na budowę w 53 wypadkach, oraz wydano 1650 orzeczeń budowlanych.

Pozatem Magistrat zmuszony był przeprowadzić na nowo plany osiedla pocztowych przy ul. Grandzińskiej i Skidelskiej, na terenach majętności Stanisławów.

Plany te nie odpowiadały zupełnie sesadom nowoczesnej urbanistyki, wskutek czego Magistrat musiał je przeprowadzić według motywów i stylu urbanistycznego, przyjętego specjalnie dla Grodna.

Przy sposobności p. prez. Rączaszek wyraził się z wielkim uznaniem dla wiedzy i szerszego zapалу pracy ze strony p. inż. Zacharzewskiego, doskonałego fachowca urbanisty.

Jak więc widzimy, rok obecny przyniósł miastu naszemu w dziedzinie budownictwa ogromne korzyści, podnosząc pozatem jego piękno zewnętrzne, z którego Grodnianie mogą być głęboko zadowoleni.



## Ze zjazdu burmistrzów wójtów i sekretarzy gminnych

Zjazd, o których mowa, mają już w Grodnie swoją tradycję. Są one niemal szkołą nowoczesnych poglądów na listę administracji państwowej, gospodarki samorządowej, a nawet współczesnych ideów kulturalnego państwa. Poruszone tu są zagadnienia ze wszystkich dziedzin obecnego, polskiego

## Kradzież z włamaniem

W dniu 30.7. rb. dokonano włamania do mieszkania Jawrowera Leona w Grodnie przy ul. Brygidzkiej 13, skąd skradziono biżuterji na sumę 1300 zł.

Sprawa kradzieży została ujęta na gorącym uczynku. Jest nim znany złodziej mieszkający Urklicy Chaskiel, zam. w Wilnie przy ul. Wolkowskiej 45.

Dniem Władysław, zam. w Suwałkach przy ul. Ułtara 22, zameldował o skradzeniu mu 100 złotych przez Bobowik Zofję, zam. przy ul. Jagiellońskiej 62, który zatrzymano i odebrano skradzione pieniądze.

## Usiłowanie otrucia się

W dniu 30.7. rb. na ul. Piłsudskiego w Grodnie usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej, nieustalonego nazwiska kobieta, którą odwieziono do szpitala miejskiego. Wymieniona odmówiła wszelkich wyjaśnień.

## Pożary

W dniu 24.7. r. b. w kuchni pensjonatu Szalkowicza Zoracha w Druskinikach przy ul. Kościuszki 12 wybuchł pożar z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez kucharkę. Pożar w zarodku został ugaszony przez miejscową straż pożarną. Straty wynoszą około 400 zł.

W dniu 29.7. r. b. we wsi Nowosiółki, gm. Porzecze, spalili się chlew, należący do mieszkańca tejże wsi Kazimierza Petela. Straty wynoszą około 2 tysiące złotych. Zachodzi podejrzenie, że pożar powstał z podpalenia, o co podejrzana jest żona poszkodowanego, Antonina, która nie żyje z nim od dłuższego czasu.

## Rupujemy wyroby krajowe

## Przed dziesięć laty.

Afisz propagandowy z czasów wojny polsko-rosyjskiej, nawołujący wszystkich do obrony zagrożonych granic.

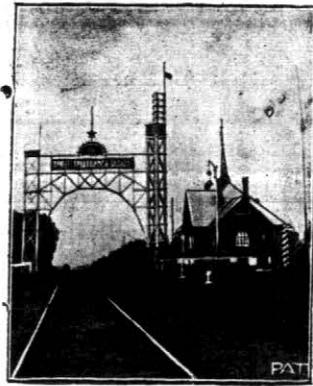
## Czy jesteś członkiem LOPP?

Redaktor przyjeżdża od godz. 14-15; telefon 26 10-06 dodatki. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-08. seany — 4-04. Rękopisów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięczni z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrów wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dodaje się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; za zastrzeżenie miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. taniej. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.



Brama bolszewicka na granicy polsko-sowieckiej w Kolesowie.

Na bramie tej widnieje kokietyrny napis: „Przywit truduizaczysmia zapada” (Powitanie pracującym zachodu).

## Wieści z Ostrołeki

(Korespondencja własna)

W Ostrołęce dawał się silnie odczuwać brak autokaretki do przewozu chorych, rannych i w ogóle zboliałych cieleśnie ludzi i jeżeli miejscowi eskulapowie orzekli „że trzeba na gwałt wywieźć do Warszawy lub Łomży” bo sprawa pilna, liczona na sekundy, to albo sprowadzano prywatne pogotowie z Warszawy, placąc grubo i chory przechodził straszliwe męki, bo zwyciężyła karetką to był gruchot, ciągle się psujący, trzęsący, no jednym słowem niemożliwy, albo chory przenosił się w zaświaty. Władze Czerwonego Krzyża na terenie Ostrołęckim widząc ten brak, z różnych imprez, przedstawień, składek i zbierek ciuwały grosz do grósza, energicznie, a oszczędnie i obecnie Ostrołęcki Zarząd Czerwonego Krzyża jest w posiadaniu karetki pogotowia, nabytej i sprawdzanej z Warszawy przez obecnych członków Zarządu: lekarza powiatowego dr. Tomanowskiego i naucz. poczty E. Chmielewskiego.

Wszystkim tym, którzy swą pracą, czy ofiarnością zasłużyli się dobrej sprawie—część!

Ludność zaś widząc, że ich grosz ofiarny na marne nie poszedł, jeszcze bardziej będzie sprawom Czerwonego Krzyża oddana i bardziej ofiarna. Ot tak zawsze wygląda instytucja i jej poczynania, jak ster rządów trzymają ludzie o charakterze woli, oddaniu się sprawie i uczciwi, co w pracy społecznej jest najważniejsze, ale jeżeli nie tacy co... drugi obrzek.

Jest w Ostrołęce instytucja społeczna, pod względem bezpieczeństwa niezbędna... Ochotnicza Straż Pożarna.

Otóż poprzedni Zarząd, widząc jakie są kłopoty z wyjazdami do pożarów, umyślił postawić autogotowie. Uchwałą powołano p. A. K., by, jako slusarz-mechanik, zakupił podwozie na którym p. A. K., jak powiedziałem, slusarz-mechanik (majster) miał postawić bak do wody, podpory do narzędzi, jednym słowem wyszykować autogotowie strażackie. Jeżeli ten pan delegat do Warszawy, brał djety, plać rachunki i za obłady i hotele i kolacje w Warszawie (oczywiście z funduszu Straży) i aby za 4470 zł. podwozie, nedaające się według znawców do trupiarzy samochodowej, a nie do użytku i to publicznego.

Delegat wyszkolony po kunszcie slusarsko-mechanicznym starał się umówić we wszystkich, że to maszyna pierwszej klasy, skoro zaś takowa pomimo wysiłków sama chodzić nie chciała, tylko strażacy musieli ją trochę popychać, to pan ten urzęzony niewdzięcznością ludzką, bo strażacy mu przyszydowali, rzucił cały interes, co mógł za swoją robotę i zasługę nadpłacił groszy i... odszedł. Nowy Zarząd polecił rozebrać maszynę i o-

kazało się że znawcy mieli rację, gdyż ten grat niewart 1500 zł. niebezpieczny do jazdy, kostowny w użyciu i szkoda na niego wydanych pieniędzy. Oczywiście ludzie snuli różne wersje, zadawano sobie pytania dlaczego za grat niewarty 1500 zł. dano aż 4470 zł. i dochodzą do różnych wniosków, które znalazły ujście na posiedzeniu Rady Miejskiej przy uchwaleniu subsydjum dla Straży.

Delegat samochodowy slusarz-mechanik, jako że także radny, obraził się na serjo tymi wystąpieniami, zeżił się i zaskarżył do Sądu jednego radnego i... sfera Straży, który grzechy tego pana poczynione w tym samochodzie fatali i za „majstra slusarskiego” samochód darmo reperował i reperuje, ale to już taka wdzięczność ludzka. Uważam jednak, że Sąd będzie więcej wyrozumiały zresztą pokaże wyrok 7 sierpnia 1930 r. Mimo jednak wszystko trzeba mieć czoło i zdrowie, by instytucje społeczne na takie poważne straty narażać. Z czego wynika, że w Ostrołęce, jak zresztą i wszędzie są ludzie dobrej i nie-dobrej woli.

Smetnik.

## Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Piątek 1-VIII.

- 11.40. PAT.
- 11.58—12.10. Sygnal czasu.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofon.
- 13.00. Kom. meteorologiczny. Po kom. d. c. muzyki gramof. do godz. 13.20.
- 15.15. Kom. gospodarzy.
- 16.15. Muzyka z płyt gramof.
- 17.10. Kom. Główn. Zw. Straży Poż.
- 17.35. Odczyt.
- 18.00. Koncert erk. salon.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20. „Kwadran buchaltera”.
- 19.35. Płyty gramofonowe.
- 19.45. Giełda walnicza.
- 20.00. Prasowy Dziennik Radj.
- 20.15. Koncert symf. z Dal. Szwajc.
- 22.00. „W krainie kawieru i szaraczy”.
- 22.15. Komunikaty.

Sobota 2-VIII.

- 11.40. PAT.
- 11.58—12.10. Sygnal czasu.
- 12.10. Muzyka z płyt gramof.
- 13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muzyki gramof. do godz. 13.20.
- 15.15. Kom. gospodarzy.
- 16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów.
- 16.20. Płyty gramof.
- 16.35. „Jak Nu-hua reparowała niebo”.
- 17.00. Transm. z Krak.
- 18.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20. Płyty gramofonowe.
- 19.30. Fejleton.
- 19.45. Giełda walnicza.
- 20.00. Prasowy Dziennik radjowy.
- 20.15. Recital skrzypcowy.
- 21.45. Audycja ku uczczeniu rocznicy śmierci Adama Asnyka.
- 22.15. Komunikaty.
- 23.00—24.00. Muzyka taneczna.

# Jak przedstawia się nasza sytuacja gospodarcza

Instytut Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą w Polsce:

W ciągu ostatnich czterech miesięcy rozmiar produkcji przemysłowej, utrzymując się na ogół na poziomie, jednakowym poziomie. Po pewnym rozszerzeniu w kwietniu i w maju, w czerwcu produkcja uległa zmniejszeniu ze 102,7 do 102,6. W lipcu rozmiar produkcji nie uległ większym zmianom.

Sytuacja gałęzi produkcji dóbr spożywczych w ostatnich miesiącach uległa dość silnej, choć niewielkiej poprawie. Przewozy kolejowe tkanin wykazywały w czerwcu dalszy wzrost ponadsezonowy (z 84,1 do 89,4). Pomimo wzrostu obrotów, stan zatrudnienia uległ w czerwcu zmniejszeniu (z 98,4 do 95,9) we wszystkich gałęziach z wyjątkiem przemysłu papierniczego. W lipcu przypuszczalnie nastąpi dalsze osłabienie produkcji, natomiast w sezonie jesienno-zimowym spodziewać pewnego dalszego ponadsezonowego rozszerzenia produkcji w gałęziach dóbr spożywczych.

W gałęziach produkcji dóbr wytwórczych sytuacja kształtuje się niejednorodnie. Bardzo ograniczone rozmiary inwestycji przemysłowych są przyczyną utrzymywania się budownictwa przemysłowego w bardzo skromnych rozmiarach, o raz dalszego zmniejszania się produkcji w przemysłach metalowym i maszynowym. Natomiast rozmiar

ry budownictwa publicznego i mieszkaniowego związku z przeznaczeniem na ten cel stosunkowo niewielkich sum z funduszy państwowych i społecznych, wykazują pewien wzrost, wskutek czego zwiększa się stan zatrudnienia w przemyśle budowlanym i mineralnym. W czerwcu produkcja hut, po przejściowym silnym wzroście w maju, pozostając w związku z znacznymi zamówieniami dla kolei, spada do poziomu z kwietnia, w lipcu znów zapewne wykazuje znaczny wzrost w związku z wykonywaniem dostaw dla Rosji. Ogólny wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych zmniejszył się w czerwcu ze 114,9 do 113,1.

Rolnictwo znajduje się pod znakiem oczekiwań na wyniki zbiorów, które dotąd nie dają się w przybliżeniu nawet oszacować. Na najbliższe miesiące trudno jest przewidywać znaczącej poprawy cen zbóż chlebowych, zwłaszcza że położenie rynków światowych wykazuje dużą analogię z rokiem poprzednim. Położenie produkcji zwierzęcej uległo pewnemu pogorszeniu, w szczególności zbyt bekono w stół jest bardzo trudny. Zaostrzenie położenia w zbycie świń przewidywane jest w dalszym ciągu na wrzesień i październik.

Sytuacja na rynku pieniężnym ulega w czerwcu dalszej poprawie. Poraz pierwszy od jesieni r. ub. ulega zdecydowanej poprawie wyplacalność.

Bilans handlowy, aktywny od 1 lipca 1929 r. stał się znowu

Z międzynarod. lotu okrężnego awionetek dookoła Europy



Pani Lind uroczysto artystka dramatyczna i p. Lind, które w roli obserwatorów biorą udział w międzynarodowym lotu awionetek. Nasze zdjęcie przedstawia ich w chwili po wylądowaniu na lotnisku w Ławicy w otoczeniu przedstawicieli władz i członków komisji rajdowej.

## Warcholstwo opozycji teatralno-skąpskiej pod przejęciem opinii Związku Artystów Scen Żydowskich

Do Magistratu m. Grodna wpłynęło pismo Zarządu Z.A.S.Z. w Polsce, które w społeczeństwie żydowskim i żydowskiej frakcji radzieckiej wywołało prawdziwą konsternację. Pismo instytucji najpełniej autorytatywnej w zagadnieniach teatru, Instytucji — która o stronniczość i „antysemityzm” grodzieńską opinią żydowska posiadała... chyba nie może... posta wiodł przed żydowskim społeczeństwem sprawę teatru w jej jej czy, istotnej, prawdziwej, w której bez, ideowej i kulturalnej zasadzie, bez brudnych i lokalno-żydowskich tendencji, bez plany nieprzymiarnego zacietrzewienia i politycznych tendencji.

Sprawa teatru nie może być traktowana inaczej, jak jedynie z punktu kultury ogólnoludzkiej, i nie dziwi nas wcale, że opinia ludu kultury, jaka jest opinia Z.A.S.Z. wypowiedziała się o politycznych przetrząskach o teatr grodzieński w sposób najostrejszy i potępiający.

Nędzne — z punktu moralnego motywy, jakimi kierowali się przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego w Grodnie w swojej walce przeciwko teatrowi grodzieńskiemu, zostały obnawione z frazeologią i postawione pod hanbarę przejętą. Fama o „antysemityzmie” panującym w Z.A.S.Z. została pismem niniejszym Z.A.S.Z. przygwożdżona. Pozostał ten wstyd, Ujęcia tych zagadnień ze strony bezstronnych ludzi, są misją społeczeństwa żydowskiego w Grodnie, ws-artych jedynie na kaskach, nieetycznych, niekulturowych obliczeniach miejscowej rozprawy politycznej. Prawdnie stało się zażość. Oto treść pisma Z.A.S.Z. w Polsce:

„Imieniem Zarządu Głównego Związku Artystów Scen Żydowskich w Polsce mam zaszczyt niniejszym zwrócić łaskawą uwagę

BIAŁYSTOK.

## ZMIANY W SKŁADZIE PEDAGOGICZNYM Seminarium Nauczycielskiego

Profesor języka polskiego p. Bolesław Wojtułowicz wyjechał w tych dniach na kurację do Zakopanego, a zamiast na udąć się do Bydgoszczy na nowe stanowisko.

Wychowawca Seminarium p. Kazimierz Bol. przeniesiony został na także stanowisko do Seminarium Nauczycielskiego w Pruzanach.

Profesorka metodyki ćwiczeń p. Bieniszówna podobno ma opuścić zajmowane stanowisko.

Kto obecnie walczy o stanowiska w tem Seminarium nie jest jeszcze wiadome.

## W SIERNIUPĘ SPRAWY KARNE SĄD OKRĘGOWY będzie rozpatrywał 2 razy

Z powodu urlopow i jakich korzystają pp. sędziowie Sądu Okręgowego, sprawy karnie Sąd ten będzie w sierpniu rozpatrywał 2 razy tylko, a mianowicie: w dniach 18 i 25 sierpnia r. b.

## PAŃSTW. FABRYKA TYTONIOWA sprzedaje odpadki-uty

W dniu 12-go sierpnia r. b. o godz. 12, w Państ. Fabr. Wyrob. Tyton. zostaną sprzedane za pośrednictwem licytacji, nie mającej zastosowania w fabryce odpadki tytoniowe.

Reflektanci na kupno tychże mogą obierać wspomniane jutro codziennie, w godzinach urzędowania fabryki.

Zyczący nabyć z licytacji dane odpadki, winni postąpić stosownie do istniejącego porządku rzeczy, a mianowicie: złożyć w kancelarii fabryki oferty w podwójnych zapieczętowanych kopertach, z adresem na P. F. W. T.

## KONCERT CHÓRU BIAŁOSTOCKIEGO S. M. S.

Przypominamy, że w sobotę, dnia 2 sierpnia, punktualnie o godzinie 9 wieczorem, odbędzie się w sali Reursy Obywatelskiej koncert mieszanego chóru Stowarzyszenia Miłośników Sztuki, Chór ten liczy 70 osób. Dyrygować będzie p. Stanisław Słobodziński. Chór wykonaj 10 pieśni artystycznych i ludowych. Po koncercie odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry salowej. Bilet wstępu od osoby 1,50 zł. Członkowie Reursy placą 1 zł.

Nie wątpimy, że społeczeństwo białostockie okaże swoje poparcie tej jedyniej polskiej placówce kultury muzycznej w Białymstoku i przybędzie tłumnie na koncert.

## BIAŁOSTOCKI ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI NIERUCHOM. umie cenę zasługi Twórców Armii Polskiej

Związek Właścicieli Nieruchomości w Białymstoku wydał odezwę w języku polskim i żydowskim, wzywając swych członków do udzielenia w dniu 3 sierpnia r. b. t. j. w dniu obchodu uroczystości Świąta Kadrowego domów swych flagami narodowymi i do wzięcia udziału we wszystkich uroczystościach Komitetu Obchodu Uroczystości, z racji przypadającej w dniu 6 sierpnia r. b. 16-ty rocznicy marszu Pierwszej Kadrowej Kompanii, stanowiącej zaczątek Armii Polskiej.

## Kupujemy wyroby krajowe

Wydaliśmy te zarządzenia, aczkolwiek przekonani jesteśmy, iż nie zajdzie potrzeba wprowadzenia ich w życie. Wierzymy, iż Magistrat m. Grodna zmieni stanowisko swoje w tej sprawie, byłoby bowiem niesłusznym i dla sprawy Teatru w Grodnie krzywdzącym odrzucenie propozycji Instytucji tak poważnej jak Z.A.S.Z. organizacja dającej absolutną rękojmię należytego prowadzenia teatru.

Smętne wieści z Ostrołęki

## Smętne wieści z Ostrołęki

Wzmianka „cegłana” narobiła rwetesu, egzemplarze „Głosu Obywatela” rozchwytywano, te zaś co idą na przedmieścia do rolników za pośrednictwem Magistratu, jak twierdzą złośliwi skłonkowi, aby radni wybrani z przedmieść nie podzielili się, gdyż niedługo nastąpi powołanie nowej rady i wybory Magistratu a taka zmiana to coś nie coś zaważy na szeli umysłów „zjednanym przez p. Piotrowskiego dla Stronnictwa Chłopskiego” (czytaj dla siebie) radnych, którym jak twierdzą znawcy „ciemniątwa” w oczu opada i zamiast hal miejskich p. Piotrowski licytacja cegieł wybudował sobie już trwały pomnik „nieudolności gospodarczej Magistratu z p. P. na czele głowi się nad sprostowaniem, czy artykułem pod tyt. „Mety” oczywiście będzie to bardzo ciekawy artykuł i całe miasto czeka na niego jak na pod takim frajającym tytułem „samodzierzawcy” Magistratu o sobie pisać będą.

Zresztą nie wszyscy członkowie Magistratu pod artykuł o takim tytule by podpadli, są tylko jego kierownicy i „samodzierzawca” wyprzedzający do bagna wóz go spodarki miejskiej, przy ich pomocy, obecnie ciężar niepowodzeń i swoich ekstrawaganckich klisz chce na karb zgłosa niewinnych ludzi. Ja osobliwie ciekaw jestem jak p. P. sproście taki kawałek. Dzielać społeczny, a nawet i magi-stracki, otrzymał subdyjdm miast w gotówce w wekslach, boć przecie od bardzo dawna z gotówką jest źle, więc weksel wziął, podpisał go na drugiej stronie, bo bez tego jego podpisu, weksel ten byłby nic nie wart, z Banku otrzymał pieniądze, weksel miał być płacony w ciągu trzech miesięcy, po trzech miesiącach Magistrat weksla nie wykupił, puścił do protestu i bił się wściekły społeczny jako nomen volens tyrant magistracki, wykupił weksel ten opiewał na sumę 130 zł.

A takich kawałków setki. Jeden z urzędników w dniu 26 lipca otrzymał asygnowane od p. P. do kasy na prawo otrzymania 50 zł. zaliczki na pensję za czerwiec. Zresztą co tu gadać, czekamy na artykuł p. P. pod tytułem „Mety”.

GŁOS OBYWATELA 3

## Radjo-program Warszawa 1411, 7 m

Sobota 2 VIII.

11.40. PAT.

12.58—12.10. Sygnal czasu.

13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muzyki gramof. do godz. 13.15.

13.15. Kom. gospodarczy.

16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów.

16.50. Płyty gramof.

16.55. „Jak Nu-hin reparowała niebo”.

17.00. Transm. z Krak.

18.00. Nabożeństwo z Ostrzy Brama w Wilnie.

19.00. Rozmaitości.

19.30. Płyty gramofonowe.

19.30. Fejleton.

19.45. Giełda rolnicza.

20.00. Prasowy dziennik radiowy.

20.15. Recital skrzypcowy.

21.45. Audycja ku uczczeniu rocznicy śmierci Adama Asnyka.

22.15. Komunikaty.

23.10—24.00. Muzyka tonacyjna.

Niedziela 3 VIII.

10.15. Nabożeństwo z Katedry poznań.

11.58—12.10. Sygnal czasu.

12.10. Muzyka z płyt gramofon.

13.00. Kom. meteorologiczny.

15.30. „Wędrówki młodego rolnika”.

15.50. Siew.

16.00. „Fedyorki, ich cel i sposób wykonania”.

16.20. Muzyka.

16.30. „Po półrocznej pracy rolnika”.

16.50. Muzyka.

17.10. Odczyt. „Wzrost i rozwój człowieka”.

17.25. Koncert Reprezent. Ork. P. P.

18.45. Rozmaitości.

19.05. Wiadomości przyjemne i polityczne.

19.25. Płyty gramofonowe.

20.00. Kwadrans liter.

20.15. Koncert symf. z Dol. Szawaj.

22.00. Fejleton.

22.15. Komunikaty.

23.00—24.00. Muzyka taneczna.

## Komunikat

W dniu 30 lipca b. r. Wydział Techniczny Magistratu m. Białego ulozenie płyt chodnikowych na ulicy Sienkiewicza przedsiębiorstwu robót kanalizacyjnych i nawierzchni, oraz wyrobów betonowych i kamieni sztucznych p. M. Śniadowskiego w Białymstoku, przy ul. Polnej Nr. 18-a, tel. 3—50.

Przedsiębiorstwo powyższe uskuteczniło już podobne roboty przy ul. Świętojańskiej, Wersalskiej, Waszygona etc.

Firma M. Śniadowski egzystuje od r. 1885.

## POPIERAJCIE L. O. P. P.

## APOLLO Dziś Początek 6.45, 8.30, 10.15 CENY OD ZŁ. 125

## Baśń Miłości

Wzruszająca historia miłości pięknej Europejki do syna Wschodu.

bohater „Zmartwychwstania” **Rod la Rocque** i przyjaciela **Marcelina Day**

**PONADTO ON MA PECHA** 2 aktowa komedia.

Film „**HIJENA SEKSUALNA**” wyświetlany będzie w sobotę 2 sierpnia o godz. 1.30 dla pań, i o godz. 3 dla panów.

## „MODERN” Dziś Początek 6.45, 8.30, 10.30.

## Szalona Dziewczyna

Wielkie epepeja miłosna na tle wielkiej wojny w roli tytułowej przepełniona gwiazda **Eleonor Boardman**

Rzecz dzieje się w roku 1917 na froncie francusko-niemieckim. Miłość arystokratki i oficera amerykańskiego w ogniu dział i wśród jęku rannych.

Niewidziane sceny ataku tanków wśród mrozi. plomieni.

## Kino „Polonia” DZIŚ

## Słynny Cowboy BUCK JONES

Jako obrońca uciśnionych Basków w nowym filmie poświęcenia i odwagi p. t.

## ZDRADZIECKA KULA

NAD PROGRAM: Komedia w 2 aktach. **Bubek w Marynarce.**

## Węgiel Górnośląski

NAJPRZEDNIEJSZEGO GATUNKU NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH POLECA: firma **S. i M. ZBAR**

SIENKIEWICZA 20, Telef: 404 i 11-03.

Urzędnikom na długoterminowe raty.

## RESTAURACJA Resursy Obywatelskie

ul. Sienkiewicza 1.

Wydaje obiady klubowe po 1 zł 50 gr.

Więcej bezpłatne, najpiękniejszy lokal w Białymstoku.

Bufet obficie zaopatrzone w nowalijki sezonowe.

Przyjmujemy obstatunki na miejscu i na miasto w każdej ilości.

Kuchnia pod kierownictwem wybitnego fachowca.

511 ZARZĄD BUFETU

## DOKTOR M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i włosów.

Przym. od 9—1 i od 5—8. (Kob. od 9—5).

Białystok, Sienkiewicza 37. Telef. 5-85.

## Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i mozoł-piowate

Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 pp.

W niedziele i święta od 4—6 pp. ul. Sienkiewicza 4 m. 3 Telefon 99-4.

## Dr. Med. S. DŁUGACZ

Choroby kobiece i akuszerka

wznowił przyjecha

Godziny przyjęć od 10—1 i od 4—7 308 Białystok Rynek Kołosański 25, tel. 7-88.

## Dr. ALEXANDER GWIŹCZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne i mozoł-piowate.

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w. „Białystok, Lipowa 17. Tel. 6-40.

## Amerykański Pałac Prasy



Ostatnio ukończono w Chicago budowę wspaniałego pałacu, w którym znajdzie pemieścianca wydawnictwo Chicagowskiego Daily News, koszty budowy tego nowego drapacza chmur wyniosły przeszło 100 milionów złotych.

## „Drohiczyn Lacki”

W Polsce istnieje wiele miast, które straciły swoje znaczenie pierwotne, podpadły, i obecnie stan ich niczem nie przypomina dawnej przeszłości, która w bardzo wielu wypadkach historii posiada bardzo piękne strony. Do liczących się miast należy i miasto Drohiczyn (obecnie Drohiczyński) (Wojew. Białostocki) dawniej zwane „Drohiczyn Lacki”. Samo miasteczko położone jest na prawym brzegu rzeki Bug, o długości 52 i 25' szerokości i 40' 49' długości geograficznej, na wzniesieniu 528 stóp nad poziomem morza. Obecny Drohiczyn niegdyś stanowił całość z nieistniejącą w czasach dzisiejszych osadą Drohiczyńską, położoną wówczas na przeciwnym brzegu rzeki Bug, na miejscu której obecnie znajdują się wsie: Burzyska, Góry i Ruska-Strona, terytorjalnie należące do gminy Karczew, powiatu Sokolowskiego, (Wojew. Lubelskie).

Podług kronik ruskich miast, Drohiczyn założony został w 1061 roku przez Jadrvingów. Jak utrzymuje Naruszewicz, część Jadrvingów, szukając dla siebie dogodnego miejsca w okolicach dolnego Bugu w Drohiczyńską stolicę swoją zainicjował.

Nie będą wyszczególniać momentów i wydarzeń historycznych, oraz kolejki, które miasto Drohiczyn przechodziło, gdyż na to potrzeba dużo miejsca, lecz uważam za pożądane wskazać, że po Jadrvingach miastem, które wówczas posiadało duże znaczenie oraz przylęgło do niego obszar wladali kś. kś. Mazowiecy, następnie kś. kś. Litewscy, prawo zaś polskie Drohiczyn otrzymał na początku wieku XVI.

Drohiczyn na początku 15 wieku był miastem wojewódzkim, gdyż w roku 1430 u boku ks. Witolda występuje Wojewoda Drohiczyński-Nasuta.

W roku 1657 Szwedzi wraz z Rakoczym kś. Siedmiogrodzkiem miasto Drohiczyn wraz z zamkiem (na miejscu którego obecnie wznosi się tak zwana „Góra Zamkowa”) wgruzy i popiół zmienili. Po zniszczeniu Drohiczyńską przez Szwedów (1657 r.) miasto nie podniosło się do poprzedniego znaczenia.

W roku 1795 pow. Drohiczyński stanowił część składową departamentu Białostockiego, którego przesiadł pod panowanie pruskie.

Po roku 1815 miasto Drohiczyn, przechodząc miennie koleje, zostało rozczłonkowane na dwie połowy, których Drohiczyński Lacki (obecnie Drohiczyński) wchodzi do cesarstwa rosyjskiego, część zaś miasta na przeciwnym brzegu rzeki Bug (przedmieście) — została przyłączona do Królestwa Polskiego.

W okresie rządów cesarskich, wszelkie życie w mieście zamario. Pozostałe ślady kultury polskiej, rozsiankiem której w znacznej części było miasto Drohiczyn, rząd rosyjski starał się zatrzeć i w tym celu zamknął istniejącą od roku 1661 szkołę t. zw. „Collegium Nobilium” oraz kławił i do miasta przydzielił bataljon wojska, dla którego za kosary dano budynki po-franciszkańskie. Również rząd rosyjski starał się zrusyfikować miej-

scową ludność i w tym celu zamknął szkoły klasztorne, przeniósł bożenstwa prawosławne z cerkwi na Górach do kościoła po-bazylikańskiego, oraz sprowadził do Drohiczyńska zakonnicę prawosławną, które, osiadłszy przy kościele PP. Benedyktynek w klasztorze, otworzyły szkołę cerkiewną, i pracowały w kierunku wykształcenia polskości i katolicyzmu. Jednakże bardzo nieznaczna tylko część ludności (unitów) przeszła na prawosławie.

Od lipca 1915 r. do 1918 r. miasto znajdowało się pod okupacją niemiecką, która znacznego wpływu na dalszy upadek miasta zadbanego przez władze rosyjskie — nie miała.

W sierpniu 1920 r. przez Drohiczyn przeszła nawała bolszewicka tu na rzecz Bug, jako naturalny przeszkodzie stoczono kilka większych utarczek, znaczniejszych bitew nie było.

W roku 1918 po objęciu władzy przez Polaków, miasto znajdowało się w stanie bardzo opłakany, z którego powodu ciężkie warunków finansowych do obecnej chwili, nie może się wydzignąć. Jednakże, w niektórych

warunkach, a szczególnie pod względem oświaty, zawiązującą ofiarności miejscowego społeczeństwa, miasto zrobiło bardzo znaczne postępy:

1) W roku 1918 założono „Szkołę Rolniczą”, w roku 1920 na jej miejsce zostało otworzone istniejące obecnie 8-kl. Gimnazjum Państwowe im. J. Kraszewskiego;

2) w 1919 roku została otworzona i obecnie istnieje 7-oddziałowa Szkoła Powszechna;

3) w 1928 roku zostało przeniesione z Nowogrodka do Drohiczyńska Mniejsze Seminarium Duchowne, które umieszczone zostało w odrestaurowanych kosztami Kurji Ks. Biskupa Piskiego w roku 1928 budynkach poklasztornych przy kościele parafjalnym, i jednocześnie przystąpiono do odrestaurowania trójumianowego gmachu „Collegium Nobilium”, w którym w przyszłości częściowo będzie umieszczone Seminarium Duchowne.

Pozatem dn. 5.V. 1929 r. zorganizował się pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa Piskiego specjalny Komitet w celu zabezpieczenia od zupełnego zniszczenia zamkniętych przez władze rosyj-

skie kościołów PP. Benedyktynek i OO. Franciszkanów, które pod względem architektonicznym stanowiły bardzo cenne zabytki starożytne i, jako pamiętki historyczne, reprezentują wielkość i piękno kultury polskiej i religijnej minionych czasów. Pomimo tego, że srodki materialne Komitetu są bardzo ograniczone, jednakże zawdzięczając energii i wytwalej pracy ks. Kazimierza Dobrzyckiego, właściciela kierownika wszystkich robót, został częściowo uporządkowany kościół PP. Benedyktynek przez wewnętrzne odnowienie takowego oraz pokrycie dachem, tak, że dnia 22.6 r.b. nastąpiło jego poświęcenie. Obecnie Komitet przystąpił do robót przy kościele po-franciszkańskim.

W 1929 i w 1930 r. dzięki wydatnej inicjatywie niektórych osób, z pośród miejscowej inteligencji rozwinęło się nieco i życie towarzyskie. Zostało zorganizowane miejscowe Kolo L.O.P.P., związanym z Towarzystwem „Przystran”, Towarzystwo Dobroczynności im. Sw. Wincentego a Paulo, Kolo Miłośników muzyki i śpiewu i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej

GRODNO.

Solidna i twórcza praca Magistratu zwyciężyła demagogię Rady Miejskiej

W środę 30 ub.m. Wydział Woje-wódzki w Białymstoku rozpatry-wał m. in. preliminarz budżetowy m. Grodna na r. 1930 | 31.

Rzeczą niezmiernie znamienną pozostał fakt, że Wydział Woje-wódzki po długiej analizie i dys-kusji, oddzielił nad preliminar-ze w brzmieniu Rady Miejskiej i oddzielił w brzmieniu Magistratu, zatwierdził budżet m. Grodna w tem drugim brzmieniu. Inaczej być nie mogło. Z innych bowiem założeń, wychodziła Władza nad-zorcza, troszcząca się o dobrze zrozumiane dobro miasta, niż war-cholące się grupki partyjne, dla których sprawa budżetu jest jedynie terenem popisów demagogicz-nych gwołi przypodobania się wy-borcom. Ponieważ w Wydziale Wo-jewódzkim zwyciężyła teza celowej pracy, logicznie skonstruowanego i przewidującego planu gospodarki miasta, pozwolimy sobie gospodar-ki wyzerczyć referat budżetu, który prezydent Rączaszek wygłosił na Radzie Miejskiej w czasie de-baty budżetowej.

Uwagi ogólne. Przyczyny kryzysu finansowego miasta.

Budżet jest planem gospodarki miasta na dany rok. Gospodarka Samorządu, jego działalność, po-trzeby i możliwości ich zaspokaje-nia są ściśle zależne od stanu go-spodarczego i finansowego miasta, a te z kolei od tężnia życia go-spodarczego Kraju wogóle. Dlatego nie można rozpatrywać budżetu bez schatakteryzowania warunków gospodarczych, w jakich się znaj-dujemy.

Budżet na rok 1930-31 zesta-wiony był przez Magistrat przy u-względnieniu groźnego kryzysu fi-nansowego, przeżywanego przez kasę miejską. Jest kilka przyczyn tego kryzysu, przyczyn natury o-gólnej, jak i czysto lokalnej.

Do przyczyn natury ogólnej na-leżą:

a) ogólny kryzys gospodarczy w Kraju, powodujący ogólne po-mniejszenie obrotów w rękliwie, przemysłu i handlu, a co zatem idzie zmniejszenie podatków, wply-wających do kasy miejskiej oraz zmniejszona zdolność płatnicza ludo-ści;

b) mniejsze tężnie życia go-spodarczego Grodna w związku z zam-knięciem spławu na Niemnie i u-mieszczeniem władz państwowych II-ej instancji w Białymstoku, a nie w Grodnie.

Powyzsze przyczyny, aczkolwiek w sposób poważny wpływają na pomniejszenie możliwości finanso-wych i gospodarczych miasta, to jednak przy gospodarce racjonal-nej, ściśle do możliwości tych do-

stosowanej, nie wytworzyłyby kry-zyzu finansowego kasy miejskiej. Bezpośrednio kryzys finansowy spowodowany został przyczynami lo-kalnymi następującymi:

a) nieprawidłowym i nieogled-nym wykonaniem budżetu za rok 1928-9 w wydatkach - na sume 3.300.000 złotych w zaakragieniu, przychodach 2.696.000 złotych, co delo 604.000 złotych zaległości biernych, wymagających niezwłocz-nego pokrycia;

b) nadmiernymi zobowiązaniami z tytułu rozbudowy elektrowni, na których pokrycie przeznaczona być musi znaczna część środków budżetowych. Dochody elektrowni po przebudowie wzrosły o mniej więcej 200.000 złotych, ponieważ zaś spłaty za kredyt towarowy wy-noszą w roku bieżącym 163.000 złotych (i podobne kwoty w kilku latach następnych), spłaty zaś i o-percentowanie pożyczki na rezbud-owę elektrowni 191.500 złotych, t. j. razem wydatki z tytułu rozbud-owy wynoszą 354.500 złotych rocznie. Zwiększone dochody prze-to nie pokrywają tych wydatków, na których likwidację miasto prze-znaczać musi około 150.000 zło-tych z funduszu budżetowych, które w latach poprzednich były obracane na potrzeby ogólne mia-sta. Jak z powyższego widać, wo-bec konieczności rozszerzenia agend Samorządu w różnych dziedzinach pracy, miasto znalazło się ze środ-kami pomniejszonymi, utrudniają-cami ogromnie działalność Magi-stratu. Trzeba podkreślić, że obsłu-ga pożyczek na rozbudowę elek-trowni obciążała miasto sumą 192.000 złotych przez pierwsze 10 lat, a potem na lat 11 i pół—kwo-ta 117.000 złotych, nie licząc wy-datków na zakup nowego turbo-zespołu i zmiany sieci ulicznej prądu stałego na zmienny (przy-bliżony koszt tych instalacji) około 800.000 złotych.)

Zasadnicze wytyczne na najbliższe lata.

Jeżeli się zwąży, poza powyż-szemi argumentami, że istniejące trudności na rynku kredytowym w Kraju nie dają możliwości zaciągnięcia dogodnych pożyczek, że nieuregulowana hipoteka majątku miejskiego, trudności te zwięk-sza, ponadto — że na spłatę długów w obecnych warunkach go-spodarczych miasto przeznaczac może przy największym wysiłku około 250.000 złotych rocznie — to należy uznać, iż przez najbliż-szych kilka lat gospodarka Grodna musi być oparta na budżecie samowystarczalnym, przy jednocze-snem podjęciu wysiłków do roz-szerzenia działalności Samorządu w najkonieczniejszych dziedzinach.

Przeprowadzenie tego planu jest możliwe drogą jaknajoszczędniej-szego prelinimowania i wydatkowania funduszu w poszczególnych działach gospodarki, jaknaj-większego zrationalizowania gos-podarki zakładów i przedsiębiorstw miejskich i osiągnięcia tą drogą po-ważnych oszczędności, które mogą być zużyte na cele produktywne, służące ogólnemu dobru miesz-kańców.

Temi wytyczniami kierował się Magistrat przy opracowywaniu pre-liminarza na rok 1930 | 31, taką linję postępowania usiłował w pre-liminarzu przeprowadzić i utrzymać okres budżetowy 1930 | 31 roku. Postanowił Magistrat traktować, ja-ko okres ostatecznego uporząd-kowania finansów miasta, ukon-czenie i wprowadzenia w życie prec nad usprawnieniem i zorganizowa-niem należytego aparatu samorzą-dowego, oraz ułożenia planu gos-podarki na najbliższe kilkoletnie.

Przedłożony preliminarz jest wyrazem tych tendencji Magistra-tu. Aczkolwiek zawiera on w sobie nowe wydatki, nieprzewidziane w latach ubiegłych, jak:

Table with 2 columns: item and amount. Items include: filja biblioteki, uruchomienie nowej szkoły powszechnej, subwencja dla przedszkoli, organizowanie wykładów, koncerty w parku, nagrody za opiekę nad domami, urządzenie domu izolacyjnego.

(pozycja w dużej części zwrotna), łącznie na su-me około zł. 193 600 to jednak budżet w globalnej su-mie jest o 11.000 zł. mniejszy od preliminarza roku 1929 | 30. Oznacza to, że gospodarkę wszystkich dotychczasowych agend Magistratu można przeprowadzić sumą o 200 tys. zł. mniejszą, aniżeli wydatko-wane było dawniej.

Dotyczy osiągnięcia równowagi budżetowej.

Osiągnięcie tak poważnych re-

do prelinimowanych; Magistrat jed-nak dołoży wszelkich starań, aby drogą jaknajdalej posuniętych oszczędności w wydatkach rzeczo-wych ogólny koszt administracji ogólnej i przedsiębiorstw utrzyma-ny został w ramach preliminarza.

Ogółem budżet zwyczajny na rok 1930 | 31 w preliminarzu Ma-gistratu zamyka się cyfrą wydat-ków 2.248.122 zł., w dochodach 2.492.235 zł.; przewyżka dochodów nad wydatkami w sumie 243.887 złotych przernacza się na pokrycie

Goście zagraniczni na Międzynarodowej Wystawie Komunikacyjnej w Poznaniu.



W ubiegły wtorek przybył do Poznania aeroplan z Paryża przez Strassburg francuski minister lotnictwa p. Eynac. Zdjęcie nasze przedstawia min. Eynaca (s) w chwili gdy wyglądawau na lotnisku w ławicy w otoczeniu wilejących go przedstawicieli miejscowych władz z prezydentem Poznania Ratajskim na czele.



Przed dziesięciu laty.

Barzo udany szlisz propa-gandowy z czasów wojny polsko-bolszewickiej, wyb-rzający niespodziankę pod Warszawą, jaka spotkała najędzic.

Table with 2 columns: item and amount. Items include: kupno dezynfektora, tania jatka, oraz wydatki zwiększone, Zarząd miasta, pracownicy etatowi, amortyzacja pożyczek, składki do kasy emerytalnej, pomiary miasta, komorne dla lokali szkolne, higiena szkolna, subsydia szkolnictwu prywatnemu, „Przystań”, doraźna pomoc ubo-gim, miejska szkoła dokształ-cająca, kwatery wojsk.

zultatów nastąpiło drogą zrationalizowania gospodarki oraz wprowadzenia oszczędności w działy ad-ministrowane nieoszczędnie, a więc drogą zmniejszenia nadmiernego personelu w zakładach i przedsię-wzięciach miejskich, reorganizacji zasad uposażenia, (dotychczasowe uposażenia w niektórych działach gospodarki miejskiej są reżaco nie-oszczędne i niewspółmierne do natury zajęć i uposażeń pracowników administracji ogólnej i warunków tutejszego rynku pracy, na-przykład: zmianowi na wodociągach pobierają po zł. 456 miesięcznie, podczas gdy w Białymstoku po 210 złotych, a w Wilnie po 230 złotych, zmniejszenia wydatków rzeczowych głównie w administra-cji zakładów i przedsiębiorstw miej-skich oraz w szkolnictwie i t. d.

Ze względu na spóźnie u-chwalenie budżetu, opóźni się rów-nież o parę miesięcy wprowadzenie nowych zasad uposażenia, to znaczy, że wydatki personalne bę-dą nieco zwiększone w stosunku

wydatków nadzwyczajnych.

Preliminowane przez Magistrat w bieżącym roku budżetowym wydatki nadzwyczajne wynoszą kwotę 696 625 złotych, na pokrycie których przewiduje Magistrat wy-żej wskazaną nadwyżkę z budżetu zwyczajnego oraz dochody nadzwy-czajne w sumie 452.512 złotych.

Budżet nadzwyczajny jest skonstruowany przez Magistrat w ten sposób, że jest budżetem fakulta-tywnym, to znaczy, że wykonanie wydatków jest ściśle uzależnione od uzyskania dochodów i w razie nieotrzymania takowych, pewne prace wogóle nie zostaną w o-mawianym okresie podjęte (n.p. bu-dowe domów mieszkalnych za su-mę zł. 200.000 Magistrat przepro-wadzi tylko w wypadku uzyskania takiej pożyczki z Banku Gos-podarstwa Krajowego). W ten sposób całkowita samowystarczalność fi-nansowa Magistratu w roku bieżą-cym zostanie w całej rozciągłości zachowana.

Biorąc porównawczo, wydatki zwyczajne w preliminarzu Ma-gistratu deją 46 zł. 83 gr. na jedno mieszkańca rocznie, nadzwy-czajne 14 zł. 50 groszy na miesz-kańca, wobec przeciętnie wydatko-wanych przez średnie miasta całej Polski zwyczajnych 48.04 gr. i nad-zwyczajnych 33 zł. 31 gr. Daje to według preliminarza Magistratu łącznie 61 zł. 33 gr. wydatków rocznie na jednego mieszkańca. Magistrat jest zdania, że w bieżą-cym roku pójście poza tę sumę jest niemożliwe. Nie można ludo-ści i społecznego gospodarstwa samorządowego w obecnych wa-runkach, a prawdopodobnie w najbliższych dwóch latach, obarczać wydatkami nadmiernymi.

Komisja Finansowa-Budżetowa podniosła preliminarz Magistratu do sumy 2.331.112 złotych wydat-ków zwyczajnych i 1.837.375 złotych wydatków nadzwyczajnych, t. j. ogół-em o 233.740 złotych, co daje 66 zł. 06 gr. na jednego miesz-kańca.

(C. d. n.)



Pierwsza na terenie wojew. Łódzkiego szosa asfaltowa, położona w gminie Stare Chojny (powiat Łódzki).

Redaktor przyjmuje od godz. 14-18; telefon Nr 10-06 dodatkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06. nocny — 4-04. Rekwizytów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznej z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>a</sup> łamowy, za tekstem 10<sup>a</sup> łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.